Ner 168. ROK 1836. PONIEDZIAŁEK 25 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Anny Ma. N. M.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Mirosława.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27" 1''' 507	† 10⁰, 9	4,''' 50	Północny słaby	Pochmurno	Deszcz
23 12	1, 756	† 12, 6	4, 24	Zachodni mocny	"	Deszcz
3	1, 935	† 12, 6	4, 06	" "	"	
9	2, 869	† 9, 4	3, 70	" średni	Pogoda z Chmurami	
7	4, 196	† 10, 5	3. 79	Zachodni średni	– Pochmurno	Deszcz
24 12	4. 315	† 15, 3	4, 06	Pł. Zachodni średni	"	
3	4, 309	† 14. 5	3, 57	" "	"	
9	4. 960	† 11, 1	3. 99	Pn Zachodni słaby	Chmury	

— *Kraków.* —

Jutro we wtorek t. j. d. 26 b. m. pan Rappo da przedstawienie swoich sztuk atletyczno-herkulecznych na korzyść ubogich. Uwielbiając ślachetne poświęcenie się artysty dla cierpiącej ludzkości, publiczność łącząc zabawę z pożytkiem, bez wątpienia licznie zgromadzi się na wspomnione widowisko, które nowemi urozmajcone sztukami, sprawi widzom nader przyjemny wieczór.

— *Z Petersburga* 29 *Czerwca* (11 *Lipca*). —

Okolice Witebska nawiedziła d. 25 z. m. okropna burza; szczęściem, że była krótkotrwałą, pomimo to jednakże spustoszenie jest przerażające. W kilku minutach tysiące drzew z korzeni zostały wyrwane i zdala od swego stanowiska rzucone; gdzie niegdzie całe budynki, a między niemi murowane kościoły, domy mieszkalne i chaty do gruntu zburzone, ludzie i zwierzęta o kilkaset kroków zapędzeni [illegible] żący po 1 funcie, zakończył wreszcie okropną tę scenę, pokrywając, jakby całunem, spustoszone niwy i całą niszcząc nadzieję rolników. Przy tej okropnéj przyrodzenia scenie, zdarzył się następujący godny uwagi wypadek: Pracujący na polu wieśniak, porwany przez burzę, uniesiony został w pobliski staw, z którego wyrwał go nowy popęd wiatru i na ląd wyrzucił. Przestrach i otrzymane rany zmusiły go do położenia się w łóżko, jednak bez niebezpieczeństwa utraty życia. G. C. W.

— *Z Londynu* 12 *Lipca*. —

Na wczorajszém posiedzeniu izby wyższéj lord kanclerz Melbourne wniósł drugie odczytanie bilu względem zniesienia prawa, na mocy którego dłużnicy za długi więzionemi bywają, wystawiając izbie ważność przedmiotu i potrzebę wzięcia go teraz pod rozwagę, gdyż naród głośno domaga się tego, będąc przekonany o bezużyteczności téj ustawy; kilka zaś ra-

dostatecznie obznajmiła lordów z jego treścią, ażeby zająć się obradami nad powyższym bilem. Xiąże Wellington i lord Abinger, temu wnioskowi przeciwni, byli tego zdania, ażeby izba odłożyła przedmiot pomieniony na następny miesiąc, co też 46 przeciw 22 głosom przyjęto.

W izbie niższéj odbywały się rozprawy nad wnioskiem do prawa mającego na celu wzbronienie wydalania się młodych dziewcząt do zamorskich posiadłości; gdy jednak popierający go nie mógł wykazać z tąd szkodliwego wpływu na ich moralny stan po takiéj podróży, musiał go cofnąć przed głosowaniem. Następnie przyjęto kilka artykułów bilu o zniżeniu opłaty od gazet.

Tegoroczne żniwo pszenicy będzie bardzo mierne, jęczmienia cokolwiek lepiéj, natomiast owies wszędzie piękny, zawiódł spekulantów nadzieję wielkiego zysku.

Zgromadzenie lekarzy londyńskich zaprzecza pogłoskę o wybuchłém powietrzu morowém w téj stolicy świata. G. P. S.

— *Z Paryża* 9 *Lipca.* —

Według depeszy telegraficznéj, właśnie otrzymanéj z Tulonu, jenerał Bugeaud wyruszył dnia 20 czerwca do Oran, udając się do Tremeceny. W okolicach Algieru i Oran panowała zupełna spokojność. — Z panem Thiers, który w czasie feryj chce odwiedzić Algier, wybiera się dużo uczonych tutéjszych. Pan Lamartine wyjeżdża do Korsyki, dla zbierania tam materyałów do nowego poematu.

Zakaz względem broni utajonéj, został rozciągnięty do całego kraju. W Marsylii, Lyonie, Nantes i w wielu innych miastach, pozabierano u wyrabiających i przedających tego rodzaju przedmioty, znaczne ich zapasy.

Pan Salvandy uda się wkrótce do Włoch; ma on zlecenie królewskie, aby starał się odwieźć xięcia Modeny od zamiaru sprzyjania nowym planom xiężny Berry.

— *Dnia* 10 *Lipca.* —

Niejaki Hubert więziony za wyrokiem z powodu należenia do spisku mającego na celu zamach przy drodze do Neuilly, użył następującego sposobu dla widzenia się z Alibeaud. Jak tylko dowiedział się o aresztowaniu tego ostatniego, zaczął opowiadać w więzieniu, że miał dawniéj blizkie z nim stosunki. Doniosło się to do władzy, przez którą zapytany, przyznał że tak jest a nieinaczéj. Gdy go potém stawiono do naocznéj konfrontacyi z Alibeaud, z podziwieniem wszystkich przemówił do niego z niepodobną do przerwania szybkością: »Mój kochany Alibeaud, nie znam cię, ale miałem niezmyśloną chęć poznać cię, i dopełniam to tym sposobem, bo niemiałem innego. Żeby jednak moje odwiedziny nie były bez użytku, daję ci radę, abyś nic nie mówił. »Można sobie wyobrazić że przerwano jak najprędzéj podobną rozmowę. G. C. W.

— *Dnia* 11 *Lipca.* —

Dziś na ostatnie posiedzenie izby deputowanych zgromadziło się około 70 członków. Na ławce ministerstwa siedzieli panowie Montalivet, Argout, Passy i Pelet w uniformach. Jenerał Jaquminot złożył w biórze zdanie sprawy kommissyi względem wniosku do prawa o gwardyi narodowéj. Poczem minister spraw wewnętrznych z mownicy odczytał rozporządzenie królewskie zamykające tegoroczne posiedzenia. Zgromadzenie, zawoławszy: »*niech żyje król,*» rozeszło się niebawnie.

W Izbie parów pan Thiers równocześnie odczytał rozporządzenie królewskie zamykające posiedzenia sejmowe.

Wczoraj, podczas tracenia Alibaud, ujęto młodego człowieka wołającego: »Litości, litości!«

Dzienniki paryzkie powiększéj części nie umieściły w pismach swoich obrony Alibaud; teraz zaś usprawiedliwiają się przed rozjątrzoną publicznością paryzką, że tego w prawdzie nie uczyniły na wyraźny rozkaz rządu, ale są zawsze gotowe zastosować się do jego życzeń podobnie jak w obecnéj okoliczności.

Wczoraj żandarmy wywiozły znanego Naundorff do Calais, zkąd odpłynął do Anglii nie odzyskawszy spadku po Ludwiku XVI jako mniemany delfin francuzki. Odpowiedzialny wydawca gazety *de France* skazany

został na sześcio-miesięczne więzienie i na zapłacenie 4000 franków za podżeganie do nienawiści i wzgardy przeciw rządowi.

— *Z Frankfortu* 13 *Lipca*. —

Przybyli tu dnia wczorajszego: xiąże Talleyrand z rodziną, i hrabia de Grancy, z Paryża; xiąże Wołkoński z Petersburga. A zaś dnia onegdajszego Sir Frederyk Lamb, pełnomocny minister i ambasador angielski przy dworze wiedeńskim.

— *Z Frankfortu n. M.* 3 *Lipca*. —

Wszystkie prawie wiadomości z Londynu, zgadzają się na to, że związek małżeński xiężniczki Wiktoryi Kent, z xięciem Sasko-Koburskim, został już ułożony i niezwłocznie będzie ogłoszony, skoro tylko xiężniczka prawnéj pełnoletności dojdzie. Związek ten jest z wielu względów wielkiéj wagi. Już to jest ważne, że Belgia i Portugalia w tak blizkie związki familiyne wchodzą z Anglią, że potomkowie Ernesta Pobożnego zasiadać będą na dwóch katolickich i jednym episkopalnym tronie. Ważniejszą atoli zdaje się być zmiana stosónków, w jakich na przyszłość panująca rodzina w Anglii zostawać będzie do narodu; najważniejszym jednak związek ten będzie dla Niemiec. Hanower zajmuje swoje naturalne stanowisko względem państw sąsiedzkich, a polityczne i handlowe stosunki Niemiec, znacznie przez to zostaną oczyszczone i uprostnione. G. C. W.

— *Z Bruxelli* 10 *Lipca* —

Gubernatorowie prowincyj nadgranicznych, wydali roskaz do wszystkich władz gminnych, ażeby miano pod ścisłą kontrolą wszystkich podejrzanych podróżnych. G. C. W.

— *Z Tulonu* 2 *Lipca*. —

Statek parowy *Sphinx*, polecono przygotować na przewiezienie marszałka Clauzel do Algieru.—Jest tu powszechném zdaniem, że flota turecka była przeznaczona na pomoc dla beya Konstantyny lub dla Abdel-Kadera, pod zarząd którego chciał sułtan oddać paszalik Tunetański. Kiedy jednakże dostrzeżono, że Francya przeciwiłaby się temu, udaje teraz Porta że wojsko wysłane było jedynie dla wspierania beya z Trypolis, w wybieraniu podatków od mieszkańców Moschina.

ROZMAITOSCI

Pewien chemik w Bostonie wynalazł tak zwany zwierciadlany papiér, za pomocą którego, kto zechce, bez żadnéj nauki, może rysować i malować. Papiér ten ma własność, że jak szklanne źwierciadło odbija wszystkie przedmioty, lecz w stosunkowo mniéjszym rozmiarze. Gdy zaś ten nowy wyrób, jak wszelki papiér przyjmuje rysy ołówka i pociągi pędzla, przeto też wszystko co się w nim odbija, jakoto: ozdoby, krajobrazy, kwiaty, i inne przedmioty, mogą być na nim narysowane, alboteż stosownémi farbami powleczone. Jeżeli ten źwierciadlany papiér rozejdzie się w handlu, natenczas wszelkie inne sposoby prędkiego malowania upaść muszą.

W sztuce latania robiono od dawna bardzo wiele, lecz zawsze bezskutecznych doświadczeń. Za wzór brano sobie zwykle skrzydła ptasie, a nawet i niektórych owadów. Jednakże naśladowanie to nieprzyniosło żądanych wypadków, bo wszystkie doświadczenia najczęściéj kończyły się losem Ikara. Pewien badacz przygody i mechanik w Bostonie zastanawiał się nad składem skrzydeł wszystkich istót latających, i w końcu doszedł do tego odkrycia, że błony skrzydłowe u niedopérzów najlepiéj przydadzą się do ludzkiego lotu. Na ten cel spoił on misternie błony pargaminowe, i na wielkiéj równinie przedsięwziął swoje próby, które dowiodły, iż skrzydła niedopérza, na większą zrobione miarę, mogą nas unosić w powietrze.

Od senatu Pensylwanii, w Ameryce półn., podano 153 stóp długą, a przez 5,000 kobiét podpisaną petycyję przeciw pomnażaniu się szynków wina i wódki w Filadelfii.—Utworzyło się tu towarzystwo przeciw palentu tytoniu i zażywaniu tabaki, którego prezydent przez pisma publiczne czyni odezwę do publiczności, aby znajdowała się na odczytach dr. Smyth-Royer: o szkodliwości tabaki.

Wolę piękną i rostropną kobietkę. Jakiś wielce szpetny adwokat stawał w obronie pewnego tapicera przeciw ładnéj damie, rozprawiając széroko i długo, tak znudził stronę przeciwną, że z niecierpliwiona nie dała mu dłużéj mówić: »Cała sprawa tak się ma panie prezydencie: przyrzekłam oto temu tapicérowi 100 talarów za niderlandzkie obicie, jeżeli takowe będzie pięknie malowane w tak śliczne figurki, jak wćpan, panie prezydencie; lecz on natomiast daje mi brzydkie, z tak szpetnymi Chińczykami, jek szanowny adwokat. Czyż słuszną, abym 100 talarów płaciła?« Adwokat zmieszał się i niewiedział, co powiedzieć. Prezydent uśmiechał się w duchu. Sędziowie roztrzygnęli sprawę, i piękna kobiétka wygrała.

Wiktor Hugo urodził się d. 26 lutego 1802 r. Ojciec jego, będąc jenerałem w armii Napoleona, brał go ze sobą po różnych krajach. Zwiedził z nim Elbę, Włochy, Hiszpaniję: dziecięcy jego umysł nie mógł wszakże odnieść ważniejszych korzyści, bo tylko pamięć ubarwił widokami cudownych okolic; ze wrzystkich zatém zdolności najpiérwéj rozwinęła się w nim wyobraźnia, co nie mało przyczyniło się, iż Hugo uzmysłowia pomysły najoderwańsze, i że w świat ideów przenosi wszystkie barwy i kształty świata materyjalnego. Wszystkie dotąd znane portrety Huga są niewierne. Twarz jego piękna i otwarta, czoło wysokie, znamionuje wyobraźnię i pamięć. Oczy mają wyraz słodki i nie tak są zapadłe jak na portretach, a w dolnéj części twarzy przebijają się żądze zmysłowe. Hugo rozpoczął swój zawód literacki najgorzéj, bo sięgał po nagrody akademickie. W młodzieńcu, powołanym do wysokich przeznaczeń, powinna być pewna czystość, wstydliwość umysłu, gardząca témi walkami i tryumfami akademicznémi. Miał on ledwie lat 15, kiedy się o tę nagrodę dobijał. Od r. 1818 do 20 otrzymał w akademii *gier kwiatowych* trzy nagrody. Chateaubriand nazwał go *dzieckiem jenijuszu*; byłto wyraz nierostropny, lubo pełen dobroci, który dziecko natchnął męzką dumą i próżnością jenijuszu, za nim się jeszcze talent rozwinął. Z resztą niemożna go lepiej scharakteryzować, jak temi słowy: że ma bujną wyobraźnię, podsycaną niewyczerpaną pamięcią, bez żadnéj czułości, bez równowagi rozsądku, lecz czasem zręcznie ndający piérwszą, i w świetnych zamiarach i prawych dążeniach niekiedy spotykający się z drugiemi.

Największy format gazet angielskich został ustanowiony przez bil stęplowy na 1530 cali kwadr. (13 stóp kwadr.) Największe gazety francuzkie niczém są w porównaniu z tym ogromem, gdyż np: *Constitutionel* nie ma, jak 390 cali kwadr. R. L.

Doniesienia.

Ciągnienie I. Klassy

48 LOTERYI KLASSYCZNÉJ

WARSZAWSKIEJ

któréj plan, od poprzedniéj loteryi znacznie jest korzystniejszy, gdyż o 2000 losów wygrywających powiększony; rozpocznie się dnia 5 i 6 sierpnia r. b.

Losów całych po złp. 21, pół losów po złp. 10 gr. 15 i trzecich części po złp. 7, dostać można w kantorze J. LOUIS. (6r.)

Filolog, rodem niemiec, poświęcający się wychowaniu młodzieży, szuka stosownego zatrudnienia. Bliższa wiadomość w Redakcyi Gazety.

Ktoby sobie życzył dawać lekcye botaniki, zechce zgłosić się do Redakcyi Gazety.

Kto zgubił pasek damski w teatrze w dniu 21 b. m. może go odebrać tamże.

Na Kleparzu za klasztorem WW. PP. Wizytek, przy ulicy Biskupiéj Ner 43, znajduje się znaczna ilość kwiatów lewkonii pełnéj angielskiéj różno kolorowéj, któréj wazony poiedyncze po groszy dziesięć każdego czasu są do sprzedania. (3r.